

Sygn. akt I ACa 295/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Adamiak (spr.)
Sędziowie	:	SSA Grażyna Wołosowicz SSA Bogusław Dobrowolski
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko **M. B.; B. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanych**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 24 lutego 2020 r. sygn. akt I C 574/19

I. **oddala obie apelacje;**

II. **zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.**

(...)

UZASADNIENIE

(...) Bank (...) S.A. w W. żądał od pozwanych M. B. i B. B. zapłaty 42.876,21 franków szwajcarskich ((...)) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od kwoty 34.672,94 CHF za okres od dnia 12 czerwca 2019 r. (data sporządzenia pozwu) do dnia zapłaty, a nadto zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że łączyła go z pozwanymi umowa pożyczki hipotecznej, którą wypowiedział z uwagi na brak jej spłaty, a na dochodzoną kwotę składa się należność z tytułu niespłaconej części kapitału (34.672,94 CHF), odsetki zapadłe za okres od dnia 15 września 2016 r. do dnia 31 marca 2017 r. (532,98 CHF),

odsetki karne za okres od dnia 15 października 2016 r. do dnia 11 czerwca 2019 r. (dzień poprzedzający sporządzenie pozwu – 7 658,48 CHF) oraz koszty opłaty i prowizje bankowe (11,82 CHF).

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa na koszt powoda. Wskazali, że powód nie wykazał wysokości i wymagalności roszczenia, bowiem nie wykazał, aby umowa została wypowiedziana, a także, że powód nie ma możliwości domagania się spłaty w walucie szwajcarskiej, gdyż zarówno wypłata, jak i spłata następowała w walucie polskiej. Podnieśli również zarzut nieważności umowy oraz zawarcia w niej niedozwolonych i nieuzgodnionych z pozwanymi postanowień, dotyczących kursu waluty szwajcarskiej, stosowanego do wypłaty kredytu i jego spłaty w walucie polskiej.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 42.876,21 franków szwajcarskich ((...)) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od kwoty 34.672,94 franków szwajcarskich ((...)) (pkt I) i zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w kwocie 13.675 zł (pkt II).

Sąd ten ustalił, że pozwani, działając jako konsumenci, w dniu 4 sierpnia 2008 r. wystąpili do powoda z wnioskiem o udzielenie pożyczki hipotecznej na cele własne i zapłatę prowizji za udzielenie pożyczki w łącznej kwocie 101.214,57 zł, wybierając jako walutę pożyczki walutę szwajcarską, wobec czego wnioskowana kwota pożyczki miała stanowić kwotę 52.565,34 CHF. W treści wniosku zawarto oświadczenie, że: pozwani nie skorzystali z przedstawionej im w pierwszej kolejności oferty w walucie polskiej, wyboru oferty w walucie wymiennej dokonali mając pełną świadomość ryzyka związanego z możliwym wzrostem raty spłaty i raty zadłużenia w przypadku wzrostu kursu walut, zostali zapoznani z ryzykiem zmiany stopy procentowej, akceptują oba ryzyka oraz zostali poinformowani, że w przypadku wypłaty pożyczki i jej spłaty w walucie polskiej powód będzie stosował kurs ze swojej Tabeli.

W dniu 29 sierpnia 2008 r. strony zawarły umowę pożyczki hipotecznej nr (...), składającej się z dwóch części – szczególnej ((...)) i ogólnej ((...)). W ramach (...) wskazano m.in.: kwotę pożyczki udzielanej pozwanym w wysokości 50.767,20 CHF, długość okresu pożyczki – 240 miesiące, wysokość marży Banku i składników oprocentowania pożyczki na datę zawarcia umowy, w tym stawki referencyjnej, szacunkowy koszt pożyczki i odsetek na datę zawarcia umowy, wysokość prowizji (1,2% kwoty pożyczki, tj. 609,21 CHF). W (...) ustalono również, że wypłata pożyczki nastąpi jednorazowo, w formie bezgotówkowej na rachunek wskazany przez pozwanych, zaś jego spłata będzie następować w ratach annuitetowych przez pobieranie środków z rachunku bankowego wskazanego przez pozwanych (§ 6 i 7 umowy). Ponadto w (...) zawarto oświadczenia, w których pozwani potwierdzali, że poinformowano ich o ryzyku związanych z możliwością wzrostu zadłużenia w przypadku zmiany kursu waluty i zmiany stopy procentowej

W (...) wskazano natomiast m.in., że: stawka referencyjna dla pożyczek udzielanych w (...) to LIBOR 3M dla franka szwajcarskiego dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych (§ 1.1.11), wypłata pożyczki wymaga złożenia pisemnej dyspozycji przez pożyczkobiorcę i następuje na rachunek zgodnie z tą dyspozycją, pożyczka może być wypłacona w walucie polskiej lub w walucie wymiennej – zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy (§ 4), w przypadku wypłaty w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w Banku według aktualnej tabeli kursów (§ 5.1), w przypadku wypłaty w innej walucie wymiennej stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujący w Banku według aktualnej tabeli kursów (§ 5.2), odsetki są obliczane w okresach miesięcznych od kwoty zadłużenia, począwszy od dnia następnego po dniu wypłaty pożyczki do dnia jej spłaty włącznie (§ 8), spłata pożyczki ma następować w drodze potrącania wierzytelności Banku z tytułu pożyczki z wierzytelnościami pozwanych z tytułu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku (...), rachunku walutowym lub rachunku technicznym, na których pozwani mieli zapewnić w dniu spłaty raty pożyczki (15. dnia każdego miesiąca - § 7 (...)) środki w wysokości równej co najmniej tej racie (§ 21 i § 22.1), w przypadku spłaty za pośrednictwem rachunku (...) środki pobierane w PLN mają być zaliczone na poczet zadłużenia w (...) według kursu sprzedaży dla dewiz obowiązujący w Banku w dacie spłaty według aktualnej tabeli kursów (§ 22.2.1), w przypadku spłaty za pośrednictwem rachunku walutowego w walucie pożyczki środki mają być pobierane jako równowartość raty bez żadnych przeliczeń (§ 22.2.2.a), zaś w innej walucie

– po przeliczeniu według kursu kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujący w Banku w dacie spłaty według aktualnej tabeli kursów (§ 22.2.2.b).

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że analogicznie miało wyglądać rozliczanie spłat dokonywanych za pośrednictwem rachunku technicznego (§ 22.2.3), zmiana numeru rachunku wskazanego do spłaty w § 7 (...) nie wymagała zmiany umowy (§ 25), niespłacenie części lub całości raty w terminie umownym sprawiało, że należność niespłacona staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez Bank przeliczona na PLN przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązujący w Banku w dacie spłaty według aktualnej tabeli kursów (§ 32), tabela kursów to tabela obowiązująca w Banku w chwili dokonywania przeliczeń kursowych i dostępna w Banku oraz na jego stronie internetowej, oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego określa się jako zmienne i odpowiadające czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, nie wyższymi jednak niż wysokość maksymalnych odsetek wynikających z czynności prawnej, zaś może być naliczane za każdy dzień od dnia następnego po dniu powstania zadłużenia przeterminowanego do dnia jego spłaty włącznie (§ 34), wypowiedzenie umowy przez Bank mogło nastąpić z 30-dniowym okresem wypowiedzenia w przypadku braku spłaty dwóch kolejnych rat pożyczki (§ 40 i § 33).

Wypłata pożyczki nastąpiła jednorazowo w PLN na podstawie dyspozycji pozwanych z dnia 1 września 2008 r. na wskazany przez nich numer rachunku, służący jednocześnie do spłaty pożyczki i prowadzony w PLN, na który przelano kwotę 101.028,22 zł.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w § 1 pkt 8 umowy „Tabela kursów” została opisana jako tabela obowiązująca w Banku w dacie dokonywania przeliczeń, przy czym z historii rachunku bankowego, wskazanego przez pozwanych w umowie, jako rachunek do spłaty pożyczki, wynikało, że spłata pożyczki następowała wyłącznie w walucie polskiej, a ostatnie potrącenie na tym rachunku odnotowano w dniu 15 września 2016 r.

W oparciu o pisma przedstawione przez Bank Sąd Okręgowy ustalił zaś, że:

- pismami z dnia 13 lutego 2017 r. Bank poinformował pozwanych, że wypowiada umowę z powodu braku spłaty wymaganych rat z 30-dniowym okresem wypowiedzenia,
- na datę wypowiedzenia zadłużenie w zakresie zaległego kapitału miało wynosić 815,74 CHF, w zakresie zaległych odsetek 332,14 CHF, w zakresie opłat bankowych 11,49 CHF, w zakresie odsetek od zadłużenia przeterminowanego 16,77 CHF, łącznie 1 176,14 CHF,
- warunkiem niweczącym moc wypowiedzenia miała być spłata w okresie wypowiedzenia wskazanego zadłużenia oraz bieżącej raty i odsetek naliczonych do daty spłaty,
- pisma z wypowiedzeniem zostały skierowane na adres pozwanych wskazany w umowie, gdzie dwukrotnie je awizowano, po czym zwrócono wobec niepodjęcia przesyłek przez pozwanych,
- po upływie okresu wypowiedzenia, pismami z dnia 10 kwietnia 2017 r., Bank wystosował do pozwanych na ten sam adres co pisma z wypowiedzeniem umowy, wezwania do zapłaty zadłużenia, obejmującego kapitał pożyczki w kwocie 34.672,93 CHF, odsetki w kwocie 658,41 CHF, prowizję i opłaty w kwocie 11,70 CHF, a pisma te zostały odebrane przez pozwaną w dniu 24 kwietnia 2017 r.

Sąd wskazał końcowo, że z dalszej korespondencji z kwietnia 2018 r. oraz toczącej się między stronami w 2019 r. wynikało, że pozwani zwracali się do Banku o restrukturyzację zadłużenia i wstrzymanie działań windykacyjnych, jednak ich wnioski nie zostały uwzględnione.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd oceniał czy strony łączył ważny stosunek prawny z zawartej przez nie umowy pożyczki i stwierdził, że umowa ta spełnia wymogi z art. 720 k.c., czego nie zmienia okoliczność, że wykonanie wzajemnych

zobowiązań mogło nastąpić w innej walucie niż waluta szwajcarska, w tym w walucie polskiej, a to z uwagi na treść art. 358¹ § 2 k.c.

Analizując kolejno treść wniosku pozwanych, poprzedzającego zawarcie umowy, Sąd wskazał, że pozwani wnosili o udzielenie im pożyczki wyrażonej w walucie szwajcarskiej, która miała stanowić odpowiednik potrzebnych im środków, przy czym wysokość tych potrzeb określili w walucie polskiej. Jednocześnie zauważył, że z oświadczeń pozwanych, zawartych w tym wniosku i w części szczegółowej umowy wynikało, że pozwani zostali poinformowani o ryzyku związanym z możliwością wzrostu zadłużenia w przypadku zmiany kursu waluty. Powyższe potwierdzają również zeznania pracownika, który przyjmował wniosek kredytowy. Uwadze Sądu Okręgowego nie uszło także, że w umowie stron określono, że wypłata może nastąpić zarówno w walucie polskiej, jak i w walucie szwajcarskiej – zależnie od dyspozycji pozwanych (§ 4 (...)), a spłata pożyczki może następować za pośrednictwem rachunków w walucie wybranej przez powodów (§ 22), przy czym zmiana takiego rachunku w trakcie umowy nie pociągała za sobą konieczności zmiany umowy (§ 25). Mając to na względzie, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wybór waluty, w jakiej miało być wykonywane zobowiązanie z umowy stron, należał do pozwanych, którzy w trakcie umowy mieli w tym zakresie pełną swobodę. Zważywszy przy tym, że ryzyko związane z walutowym charakterem zobowiązań z pożyczki obciążało obie strony, Sąd Okręgowy wywiódł, że umowa stron nie narusza art. 720 k.c. i jest zgodna z ogólną zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.), a także nie narusza zasad współżycia społecznego, ani dobrych obyczajów w sposób, który nakazywałby uwzględnienie zarzutów pozwanych do co jej nieważności.

Analogicznie Sąd ocenił zarzut pozwanych, iż zawarte w umowie postanowienia w zakresie odwołującym się do kursów walut, według których miały być przeliczane wzajemne zobowiązania stron, są w całości niedozwolone (art. 385¹ k.c.). W tym kontekście wskazał, że pozwani zawierali umowę jako konsumenci (art. 22¹ k.c.), przy czym postanowienia, dotyczące kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy, dotyczyły wyłącznie określenia kwoty, jaką Bank miał przekazać pozwanym w PLN w przypadku złożenia dyspozycji wypłaty pożyczki w tej właśnie walucie lub innej walucie niż waluta szwajcarska, a nadto do rozliczenia spłat pożyczki dokonywanych w innej walucie niż waluta pożyczki oraz sposobu ustalenia, czy kredyt został spłacony i postępowania w przypadku nadpłaty po ostatecznym rozliczeniu – przy czym akurat w tym zakresie posłużono się kursem średnim NBP (dla ustalenia, czy kredyt jest spłacony), a w drugim kursie kupna z tabeli kursów Banku (dla zwrotu ewentualnej nadpłaty po ostatecznym rozliczeniu - § 39). Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że w przypadku dyspozycji wypłaty pożyczki w PLN, Bank miał skorzystać z kursu kupna, zaś w przypadku spłat w PLN z kursu sprzedaży, które ustalał samodzielnie w ramach swojej tabeli, przy czym umowa w żaden sposób nie precyzowała sposobu ustalania tych kursów i niczym nie ograniczała powoda w tym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego, Bank miał zatem całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursów wymiany waluty szwajcarskiej na polską i odwrotnie, a postanowienia umowy nie dawały żadnej jednoznaczności co do tego, jak może to wpływać na zobowiązania stron.

Jeśli zaś idzie o wypłatę i spłatę pożyczki w innej walucie, niż waluta szwajcarska lub waluta polska, Sąd akcentował, że Bank miał stosować kurs kupna/sprzedaży, wynikający z tabeli, przy czym również w tym zakresie umowa nie precyzowała co to za kurs i jak miałyby być ustalany, poza tym, że jego ustalenie należało do wyłącznej kompetencji Banku. Podkreślił również, że umowa stron, w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku i wypełniania części szczegółowej umowy wybory, dotyczące kwoty pożyczki, waluty pożyczki, okresu, na który została udzielona, wysokości prowizji i marży, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank, co oznacza, że pozostałe postanowienia, nie były uzgodnione indywidualnie z pozwanymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Mając przy tym na uwadze układ postanowień umowy i regulaminu, treść i układ wniosku kredytowego oraz zeznania świadków (w tym pracownika Banku) i pozwanej, Sąd Okręgowy przyjął, że pozwanym nie wyjaśniano szczegółowo każdego postanowienia, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez Bank. W efekcie wywiódł, że postanowienia umowy w zakresie kursu waluty, stanowiącej narzędzie obliczeń służące do określenia wysokości zobowiązań stron, nie zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie, a nadto są niejednoznaczne.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że postanowienia te – jakkolwiek stawiały Bank w uprzywilejowanej pozycji i dawały możliwość wpływu na wysokość zobowiązań wynikających z umowy, zarówno w zakresie wypłaty kwoty pożyczki, jak i jej spłaty – dotyczyły wyłącznie sytuacji, w której pozwani dokonaliby wyboru wypłaty i spłaty pożyczki w walucie innej niż szwajcarska. Dla zniweczenia uprzywilejowania Banku wystarczyło zatem, zdaniem Sądu, wydać dyspozycję wypłaty w walucie szwajcarskiej, a w toku spłaty dokonywać wpłat w walucie szwajcarskiej na rachunek w tej walucie lub rachunek techniczny, przy czym zmiana rachunku nie wymagała zmiany umowy, więc nie zależała od zgody Banku i nie nastroczała poważniejszych trudności. Zdaniem Sądu Okręgowego, takie ukształtowanie postanowień umowy, dające pożyczkobiorcom jako konsumentom, prawo swobodnego wyboru, w jakiej formie mają otrzymać pożyczkę i w jakiej formie ją spłacać, zapewniało niezbędną równowagę między stronami. W tej sytuacji nie sposób było więc uznać, że postanowienia kursowe, oceniane w całokształcie uregulowań umownych, kształtowały prawa i obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając ich interesy, a zatem nie były niedozwolone.

Jako niedozwolone Sąd Okręgowy ocenił jednak zapisy, dotyczące kursu wymiany w przypadku spłaty w walucie innej niż polska lub szwajcarska. Podkreślił, że w tym zakresie kurs został określony jako kurs kupna/sprzedaży, co jest całkowicie niezrozumiałe, zwłaszcza, że kursu tego nie zdefiniowano w umowie w żaden uchwytny sposób, wobec czego nie wiadomo, czy chodzi o kurs kupna, kurs sprzedaży, czy jakiś zupełnie inny kurs. To zaś oznacza, że w przypadku dokonywania spłaty w walucie innej niż polska lub szwajcarska, nie można byłoby w żaden sposób ustalić, jaki kurs należy zastosować, co czyniło tak określone zobowiązanie niemożliwym do wykonania. Tym niemniej, w ocenie Sądu, wyeliminowanie tego postanowienia nie uniemożliwiałoby wykonania umowy w pozostałym zakresie, skoro nadal wiadomo, że jej przedmiotem było udzielenie pozwanym pożyczki w określonej kwocie w walucie szwajcarskiej, zaś jej udostępnienie i spłata mogły nastąpić bez przeszkód zarówno w tej walucie, jak i w walucie polskiej, co zresztą następowało.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy uznał, że umowa stron – poza sygnalizowanymi powyżej postanowieniami kursowymi – została zawarta w sposób ważny i wiążący.

Jednocześnie Sąd ten wywiódł, że dokonane przez powoda wypowiedzenie tej umowy było skuteczne, a powód zdołał wykazać wysokość swojego roszczenia (tj. wysokość niespłaconego przez pozwanych kapitału pożyczki, odsetek i opłat lub prowizji). Podkreślił, że z historii rachunku służącego do rozliczenia pożyczki w sposób niebudzący wątpliwości wynikało, że pozwani dokonywali jej spłat do 15 września 2016 r. Zważając przy tym, że pozwani nie przedstawili żadnych dowodów, które mogłyby świadczyć, że po tej dacie dokonywali dalszych spłat, Sąd Okręgowy za wiarygodny uznał dokument przedstawiony przez Bank i przyjął, że po tej dacie saldo niespłaconego kapitału pożyczki pozostało bez zmian i wyniosło 34.672,93 CHF. W świetle przedstawionego przez powoda pisma z dnia 13 lutego 2017 r. oraz kopii dowodów jego nadania, wątpliwości Sądu nie budziło także, że umowa została wypowiedziana z przyczyny braku spłaty zaległych rat, a daty wypowiedzenia (luty 2017 r.) i ostatniej wpłaty (wrzesień 2016 r.) wskazują, że w tym czasie pozwani zalegali ze spłatą więcej niż dwóch kolejnych rat. Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, upoważniało powoda do wypowiedzenia umowy, którą to czynność – co wynikało z zeznań pozwanej – poprzedziły wezwania do zapłaty zaległości. Uwzględniając nadto, że pisma z wypowiedzeniem wysłano pozwanym na adres z umowy i były tam dwukrotnie awizowane, zaś w sprawie brak było jakichkolwiek danych pozwalających na stwierdzenie, że w okresie awizowania tych pism, pozwani nie mogli ich odebrać z przyczyn od siebie niezależnych, a nadto nie wskazali powodowi innego adresu do korespondencji, Sąd Okręgowy uznał, że pozwani mieli obiektywną możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli powoda o wypowiedzeniu umowy (art. 61 § 1 k.c.) już w dacie pierwszej awizacji (27 lutego 2017 r.). W efekcie wywiódł, że wypowiedzenie to zostało im skutecznie złożone.

Sąd Okręgowy pominął bowiem jako spóźnione podniesione przez pozwanych przed zamknięciem rozprawy twierdzenia, że oświadczenie o wypowiedzeniu nie zostało podpisane przez osobę umocowaną do dokonywania czynności w imieniu Banku. Podkreślił, że pozwani zostali zobowiązani do złożenia odpowiedzi na pozew ze wszelkimi twierdzeniami i wnioskami pod rygorem pominięcia późniejszych (art. 207 § 6 k.p.c. w brzmieniu wówczas obowiązującym) i mimo że byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników, po złożeniu odpowiedzi na

pozew nie składali żadnych innych pism, a podnosząc powyższe twierdzenie nie uprawdopodobnili żadnej z przesłanek wskazanych w ww. przepisie. Pozwani nie wykazali również, aby po dacie złożenia im oświadczenia o wypowiedzeniu dokonali jakichkolwiek czynności, wskazanych w wypowiedzeniu (np. spłaty), mogących zniweczyć jego moc. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że umowa stron została rozwiązana po upływie 30-dniowego okresu wypowiedzenia, tj. z dniem 31 marca 2017 r. i wskazał, że po tej dacie pozwani byli zobowiązani do zapłaty na rzecz powoda całej, niespłaconej kwoty kapitału pożyczki (34.672,93 CHF), odsetek umownych naliczonych w okresie obowiązywania umowy (do 31 marca 2017 r.) – zgodnie z § 8, tj., w okresach miesięcznych od kwoty wymagalnego zadłużenia, zaś od zadłużenia przeterminowanego (tj. rat kapitału niespłaconych w terminie), za okres od terminu spłaty odsetek karnych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie więcej jednak niż odsetek maksymalnych wynikających z czynności prawnej, czyli w wysokości wynikającej z art. 359 § 2¹ k.c. (§ 34).

Zważając przy tym, że Bank nie skorzystał z istniejącego po jego stronie uprawnienia do przeliczenia zadłużenia przeterminowanego na polską walutę, Sąd Okręgowy uznał, że powód mógł domagać się od pozwanych spełnienia świadczenia w walucie zobowiązania, tj. w walucie szwajcarskiej, a więc wynikającej z niepodważonej przez pozwanych dokumentacji powoda (historii rachunku do obsługi pożyczki oraz wyciągu z ksiąg bankowych) kwoty: 34.672,93 CHF tytułem niespłaconego kapitału, 532,98 CHF tytułem odsetek zapadłych za okres od dnia 15 września 2016 r. do dnia 31 marca 2017 r., 7 658,48 CHF tytułem odsetek karnych za okres od dnia 15 października 2016 r. do dnia 11 czerwca 2019 r. oraz 11,82 CHF z tytułu opłat i prowizji bankowych.

Z tych przyczyn, Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie pozwu w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c.

Odrębne apelacje od tego wyroku wywiedli oboje pozwani.

Pozwany M. B. zaskarżył go w całości i zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

- 1) art. 207 § 6 k.p.c. poprzez pominięcie twierdzeń pozwanego dotyczących braku umocowania osoby podpisanej pod oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy, podczas gdy już w odpowiedzi na pozew pozwany wskazywał na brak wymagalności roszczenia, podnosząc zarzut nieskutecznego wypowiedzenia umowy,
- 2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez uznanie, że umowa pożyczki została skutecznie wypowiedziana, mimo że brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających uznać, że osoba podpisana pod wypowiedzeniem umowy była umocowana do dokonania tej czynności, a ciężar dowodu w tym zakresie obciąża powoda,
- 3) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, polegającej na uznaniu, że pozwani nie skorzystali z oferty pożyczki w walucie polskiej, podczas gdy nie mieli oni zdolności do zaciągnięcia takiego zobowiązania, co miało zostać wykazane zeznaniami pozwanego,
- 4) 233 § 1 k.p.c. poprzez brak zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, polegającej na uznaniu, że pozwani mieli świadomość ryzyka związanego z możliwym wzrostem raty spłaty na skutek zmiany kursu waluty, podczas gdy z umowy nie wynika, w jaki sposób kształtowane są tabele banku, znajdujące zastosowanie do rozliczenia umowy,
- 5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że pozwani złożyli dyspozycję o wypłatę pożyczki w walucie polskiej, podczas gdy z ich wniosku o wypłatę wynika, że domagali się wypłaty w walucie obcej i nie mieli swobody w zakresie wykonania umowy,
- 6) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, polegającej na uznaniu, że spłata pożyczki w walucie (...) nie nastroczała poważniejszych trudności,

7) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że powód wykonał umowę pożyczki, podczas gdy zgodnie z umową i dyspozycją pozwanych powód zobowiązany był przekazać im wypłatę w walucie (...) a świadczył w walucie PLN, wobec czego nie doszło do udzielenia pożyczki o treści wskazanej przez powoda,

8) art. 58 k.c. w zw. z art. 720 k.c. w zw. z art. 358 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 24 stycznia 2009 r.) poprzez ich niezastosowanie, polegające na uznaniu, że umowa pożyczki jest ważna, podczas gdy kwota pożyczki została wyrażona w walucie obcej i przewidywała możliwość rozliczenia w tej walucie, co jest niezgodne z zasadą walutowości w brzmieniu obowiązującym do 24 stycznia 2009 r.,

9) art. 354 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że powód może domagać się zapłaty w walucie obcej, podczas gdy pożyczka została udzielona pozwany w złotych, jej spłata następowała w złotych, zamiarem stron było rozliczenie umowy w walucie polskiej, zaś powodowi nie przysługiwało uprawnienie do wyboru waluty obcej, jako waluty spełnienia świadczenia,

10) art. 385¹ § 1 poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że pozostawienie pozwany potencjalnej możliwości wyboru waluty spłaty pożyczki przywraca równowagę kontraktową stron i nie narusza ich interesu, pomimo uznania przez Sąd abuzywności postanowień umownych.

Wskazując na tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości. Domagał się także zasądzenie od powoda na swą rzecz kosztów postępowania za obie instancje, a także – z ostrożności procesowej – ponowił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań pozwanego na okoliczność przyczyn zawarcia umowy pożyczki w walucie (...), braku po stronie pożyczkobiorcy świadomości granic ryzyka walutowego, braku wyjaśnienia pożyczkobiorcy przez powoda ryzyka walutowego i ryzyka różnic kursowych, braku zdolności kredytowej pozwanych do wzięcia innej pożyczki oraz braku zaakceptowania przez pozwanych niedozwolonych postanowień umownych.

Również pozwana B. B. zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając mu naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że pozwani złożyli dyspozycję o wypłatę pożyczki w walucie polskiej, podczas gdy z wniosku pozwanych o wypłatę wynika, że domagali się wypłaty w walucie obcej,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego polegającej na uznaniu, że spłata pożyczki w walucie (...) nie nastroczała poważniejszych trudności,

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że powód wykonał umowę pożyczki, podczas gdy zgodnie z umową i dyspozycją pozwanych, powód zobowiązany był przekazać pozwany wypłatę w walucie (...) a świadczył w walucie PLN, wobec czego nie doszło do udzielenia pożyczki o treści wskazywanej przez powoda,

4) art. 207 § 6 k.p.c. polegający na pominięciu twierdzeń pełnomocnika pozwanej, dotyczących braku umocowania osoby podpisanej pod oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy, podczas gdy już w odpowiedzi na pozew pozwana wskazywała na brak wymagalności roszczenia, podnosząc zarzut nieskutecznego wypowiedzenia umowy,

5) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. polegający na uznaniu, że umowa pożyczki została skutecznie wypowiedziana, podczas gdy brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających uznać, że osoba podpisana pod wypowiedzeniem umowy była umocowana do dokonania tej czynności, zaś ciężar dowodu w tym zakresie obciąża powoda,

6) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, polegającej na uznaniu, że pozwani nie skorzystali z oferty pożyczki w walucie polskiej,

podczas gdy nie mieli oni zdolności do zaciągnięcia takiego zobowiązania, co miało zostać wykazane zeznaniami pozwanego,

7) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, polegający na uznaniu, że pozwani mieli świadomość ryzyka związanego z możliwym wzrostem raty spłaty na skutek zmiany kursu waluty, podczas gdy z umowy nie wynika, w jaki sposób kształtowane są tabele banku znajdujące zastosowanie do rozliczenia umowy,

8) art. 58 k.c. w zw. z art. 720 k.c. w zw. z art. 358 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 24 stycznia 2009 r.) poprzez ich niezastosowanie polegające na uznaniu, że umowa pożyczki jest ważna, podczas gdy kwota pożyczki została wyrażona w walucie obcej i przewidywała możliwość rozliczenia w tej walucie, co jest niezgodne z zasadą walutowości w brzmieniu obowiązującym do 24 stycznia 2009 r.;

9) art. 354 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że powód może domagać się zapłaty w walucie obcej, podczas gdy pożyczka została udzielona w złotych, jej spłata następowała w złotych, zamiarem stron było rozliczenie umowy w walucie polskiej, zaś powodowi nie przysługiwało uprawnienie do wyboru waluty obcej, jako waluty spełnienia świadczenia,

10) art. 385¹ § 1 poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że pozostawienie pozwanym potencjalnej możliwości wyboru waluty spłaty pożyczki przywraca równowagę kontraktową stron i nie narusza ich interesu, pomimo uznania przez Sąd abuzywności postanowień umownych.

Na tej podstawie pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości. Wniosła nadto o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje oraz – z ostrożności procesowej – ponowiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań pozwanego, na okoliczność przyczyn zawarcia umowy pożyczki w walucie (...), braku po stronie pożyczkobiorcy świadomości granic ryzyka walutowego, braku wyjaśnienia pożyczkobiorcy przez powoda ryzyka walutowego i ryzyka różnic kursowych, braku zdolności kredytowej pozwanych do wzięcia innej pożyczki, braku zaakceptowania przez pozwanych niedozwolonych postanowień umownych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu pozwanych nie mogły odnieść skutku, mimo ich częściowo trafnej argumentacji.

Wstępnie wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy zasadniczo poczynił trafne ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Prawidłowo ustalił przede wszystkim – i okoliczność ta nie stanowiła źródła sporu w sprawie – że strony łączyła umowa pożyczki hipotecznej, której zawarcie w dniu 29 sierpnia 2008 r., poprzedziło wystąpienie przez pozwanych z wnioskiem o udzielenie im takiej pożyczki. Sporu nie budziło w istocie i to, że pozwani, jako walutę tego zobowiązania, wybrali walutę franka szwajcarskiego, przy czym zarówno wypłata środków z tej umowy, jak i płatności poszczególnych rat, dokonywane były w walucie polskiej. Niewadliwie ustalił także Sąd Okręgowy – co również nie nastroczało wątpliwości w sprawie – że z uwagi na zaprzestanie regulowania przez skarżących spłaty umówionych rat, powodowy Bank dokonał wypowiedzenia tej umowy. Ustalenia te, znajdujące należyte oparcie w materiale dowodowym sprawy, Sąd Apelacyjny przyjął również za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Słusznie podnoszą natomiast skarżący w swych apelacjach (zawierających nota bene zarzuty analogicznej treści), że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął jakoby dyspozycja wypłaty kwoty z rzeczony umowy wyrażona została przez pozwanych w walucie polskiej. Ze złożonego do akt sprawy dokumentu w postaci tej dyspozycji jasno wynika bowiem, że pozwani wnioskowali o udzielenie im finansowania w walucie franka szwajcarskiego (k. 129). Powyższe uchybienie, jakkolwiek zaistniało, nie miało jednak wpływu na prawidłowość skarżonego orzeczenia, o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Wyjaśnić bowiem jeszcze trzeba, że Sąd I instancji – wbrew temu co sugerują autorzy obu apelacji – nie przyjął jakoby pozwani mieli pełne rozeznanie odnośnie ryzyka związanego z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej (w tym wypadku franka szwajcarskiego), w szczególności co do mechanizmu oraz sposobu ustalania przez powoda kursów walutowych. Takiego ustalenia próżno szukać w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. W jego części, traktującej o powyższym, Sąd ten wyraźnie natomiast akcentował, że pozwani zostali poinformowani o takim ryzyku i je zaakceptowali (co wprost wynikało z opatrzonych ich podpisami oświadczeń ujętych zarówno we wniosku kredytowym, k. 123-124, jak i samej umowie stron – § 10 ust. 2 jej części szczególnej, dalej jako (...), k. 15). Stwierdził przy tym, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób wywieść, aby skarżącym wyjaśniono mechanizmy, według których powód ustalał stosowane przez siebie kursy. Więcej – Sąd Okręgowy uznał, że część z zawartych w umowie stron postanowień kursowych (tj. traktujących o kursie wymiany w przypadku spłaty w walucie innej, niż waluta polska lub szwajcarska) nosiło cechy niedozwolonych. W tej sytuacji, w sprawie nie było więc potrzeby przeprowadzenia dowodu z zeznań pozwanego M. B., przy pomocy którego, pozwani dążyli do wykazania m.in. omówionej powyżej kwestii, co też niewadliwie zidentyfikował Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe nie miało jednak decydującego znaczenia przy ocenie zasadności żądań skarżących. Abstrahując już bowiem nawet od celnie dostrzeżonej przez Sąd I instancji kwestii, że nie dawało to dostatecznych podstaw do stwierdzenia nieważności umowy stron, jako że wyeliminowanie tych zapisów nie uniemożliwiało jej wykonania, skoro w dalszym ciągu znany był jej przedmiot (określona kwota w walucie franka szwajcarskiego), a przy tym nie było przeszkód w jej realizacji, tak w walucie pożyczki, jak i w walucie polskiej, zauważyć trzeba, że zasadnicze znaczenie dla oceny, czy kwestionowane przez skarżących zapisy umowy wykazywały cechy abuzywności miało brzmienie § 4 jej części ogólnej (dalej jako (...)). Ten zaś dopuszczał realizację ujętej w umowie stron kwoty pożyczki (opiewającej, zgodnie z § 1 (...), na sumę 50.767,20 CHF), zarówno w walucie pożyczki, jak i w walucie polskiej – w zależności od wybranego przez pożyczkobiorców rachunku bankowego, na który miały zostać przekazane środki pochodzące z tej umowy (§ 7 (...)). Przy czym, za Sądem Okręgowym podkreślić w tym miejscu trzeba, że jedynie w sytuacji wyboru przez pozwanych waluty innej niż waluta pożyczki, po stronie powodowego Banku powstawała możliwość wpływu na wysokość zobowiązania, wynikającego z tej umowy. Powyższe nie zmienia jednak zasadniczego faktu, że to w istocie do samych skarżących należał wybór w jakiej walucie pożyczka zostanie im wypłacona i pozwani takiego też wyboru dokonali.

I jakkolwiek, ze wskazanego na wstępie dokumentu dyspozycji wypłaty wynika, że pozwani wnioskowali o udzielenie im finansowania w walucie szwajcarskiej, z pola widzenia nie można jednak tracić, że do obsługi pożyczki wskazali powodowi rachunek złotowy (k. 129), mimo iż – jak już sygnalizowano – umowa przewidywała, że wypłata ta mogła nastąpić również na rachunek walutowy, w walucie pożyczki. W tej natomiast sytuacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, stosowne rozliczenia z franków szwajcarskich na polski złoty nie mogło być związane z zapisami samej tylko umowy stron, lecz przede wszystkim z warunkami prowadzenia wskazanego przez pozwanych, rachunku złotowego. Oczywiście jest bowiem, że na rachunek prowadzony w złotych polskich nie mogła zostać przyjęta kwota wyrażona w obcej walucie, bez uprzedniego dokonania stosownego jej przeliczenia. Przy czym warunki takiej operacji regulowała już umowa rachunku bankowego, na który – co jest bezsporne – powodowy Bank dokonał przelewu umówionej kwoty, zgodnie ze wskazaniem skarżących.

W świetle powyższych uwag nie sposób więc zaakceptować twierdzeń apelacji pozwanych, wedle których postanowienia objętej sporem umowy, niebędącej skądinąd pierwszą umową, zawartą przez stronę pozwaną w walucie franka szwajcarskiego (pozwany M. B. już bowiem kilka lat wcześniej zaciągnął zobowiązanie w walucie franka szwajcarskiego, opiewające na sumę 37.650 CHF, k. 163), ograniczały pozwanych w możliwości wyboru waluty zobowiązania, przyznając takie uprawnienie wyłącznie powodowi.

W kontekście powyższego warto jeszcze przytoczyć stanowisko judykatury, wedle którego w sytuacji, gdy po stronie konsumenta istnieje wybór co do żądania wykonania umowy, które wyklucza możliwość stosowania klauzul, które mogłyby być uznane za niedozwolone postanowienie umowne, a mimo to decyduje się on na takie wykonanie umowy, przy którym dojdzie do zastosowania takich przepisów, brak jest rażącego naruszenia jego interesów. W

praktyce bowiem w takiej sytuacji to konsument, wykonując swoje prawo podmiotowe kształtujące, wprowadza do stosunku obligacyjnego takie postanowienia umowne, które mogłyby być uznane za niedozwolone (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 lipca 2019 r., VI ACa 150/19).

Biorąc to wszystko pod uwagę, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że stawiane przez pozwanych zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. nie mogły odnieść oczekiwanego przez nich skutku i prowadzić do zmiany skarżonego orzeczenia w postulowanym przez nich kierunku.

Podobnie, jak i zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., motywowane wadliwym – zdaniem skarżących – przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że spłata pożyczki w walucie franka szwajcarskiego nie rodziła po ich stronie poważniejszych trudności. Dość wskazać – co też słusznie akcentował Sąd I instancji – że spłata pożyczki w rzeczony walucie wymagała w istocie zmiany przez pozwanych rachunku bankowego, wskazanego do obsługi tegoż zobowiązania, przy czym czynności tej nie sposób uznać za nadmiernie utrudnioną, skoro nie powodowała konieczności zmiany samej umowy, na co jednoznacznie wskazuje jej treść (§ 25 (...)).

Na uwzględnienie nie zasługiwały także zarzuty naruszenia art. 58 k.c. w zw. z art. 720 k.c. w zw. z art. 358 k.c. Ostatni z wymienionych przepisów, tj. art. 358 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej w sprawie umowy (2008 r.) przewidywał, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. I choć istotnie, przewidziany w tym przepisie zakaz wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie obowiązywał w dacie zawarcia umowy stron (zniesiono go wszak dopiero z dniem 24 stycznia 2009 r., co nastąpiło ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe, Dz.U. Nr 228, poz. 1506), zwraca jednak uwagę, że na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321), strony mogły uzależnić wysokość swoich świadczeń od innego miernika wartości, odchodząc w ten sposób od zasady nominalizmu (art. 358¹ k.c.), z uwzględnieniem jednak obowiązku wyrażania zobowiązań wyłącznie w walucie polskiej, z wyjątkami wynikającymi z prawa dewizowego. Takim zaś wyjątkiem było udzielenie bankom w § 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 4 września 2007 r. w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (Dz.U. Nr 168, poz. 1178, ze zm.), zezwolenia na dokonywanie w kraju rozliczeń, związanych z obrotem dewizowym, pod warunkiem jednoczesnego zaoferowania konsumentowi zawarcia oraz wykonania umowy w walucie polskiej. Warunek taki – jak już sygnalizowano – został w okolicznościach niniejszej sprawy spełniony.

Odnotować przy tym trzeba, że w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że jeszcze przed nowelizacją ustawy – Prawo bankowe, dopuszczalne było zaciągnięcie zobowiązań w obcej walucie, z równoczesnym zastrzeżeniem, że jego wypłata i spłata będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Sąd Najwyższy wielokrotnie przy tym podkreślał, że ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, mieści się w ramach zasady swobody umów, przewidzianej w art. 353¹ k.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14 oraz z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). Jakkolwiek zatem wypłata umówionej przez strony sumy i jej rozliczenie dokonywane były w innej walucie, niż waluta samej pożyczki, powyższe nie oznacza jeszcze – jak chcą tego skarżący – że w sprawie nie doszło do wykonania objętej sporem umowy.

Akceptacji Sądu Apelacyjnego znaleźć nie mogły również zarzuty obu apelacji, koncentrujące się wokół kwestii nieskuteczności złożonych przez powoda oświadczeń o wypowiedzeniu tej umowy, a to wobec braku umocowania osoby podpisanej pod tymi oświadczeniami. Słusznie przyjął bowiem Sąd Okręgowy, że zaprezentowanie przez pozwanych, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników procesowych, takiego zarzuty dopiero na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku, było działaniem spóźnionym. Powyższej oceny nie zmieniają natomiast z całą pewnością odmienne twierdzenia apelacji co do tego, że już w wywiezionych odpowiedziach na pozew, skarżący podnieśli zarzut niewymagalności roszczenia powoda z uwagi na nieudowodnienie przez niego dokonania takiego wypowiedzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, tak ogólnie sformułowane zarzuty nie mogły być

bowiem poczytywane jako zakwestionowanie umocowania osoby podpisanej na rzeczonych pismach, zawierających oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy. Podkreślić też należy, że pozwani nie podjęli nawet próby (również na etapie postępowania odwoławczego) wykazania jakichkolwiek okoliczności, usprawiedliwiających takie zaniechanie.

Mając więc na uwadze, że powodowy Bank złożoną do akt sprawy – a niepodważoną przez skarżących – dokumentacją zdołał wykazać nie tylko wymagalność, ale i wysokość swojego roszczenia, zgodzić się należało z Sądem Okręgowym, że w sprawie zaistniały podstawy do zasądzenia kwoty ujętej w pkt I skarżonego orzeczenia.

Z powyższych wywodów płynie zatem wniosek, że skarżony wyrok – mimo pewnych, zasygnalizowanych na wstępie, mankamentów – jest prawidłowy, a apelacje pozwanych – bezzasadne.

Dlatego też, działając na zasadzie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny apelacje te oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

(...)